

Piotr Łubiński*

Umieźdzynarodowiony trybunał karny w Bośni

I. Wstęp

Umieźdzynarodowione trybunały karne tzw. *hybrid* lub też *mixed tribunals* to stosunkowo nowe zjawisko. Koncepcja ta pojawiła się po raz pierwszy przy sądzeniu najpowaźniejszych przestępstw w Kosowie w 2000 r. Kluczową cechą tak skonstruowanych trybunałów jest połączenie elementów krajowych i międzynarodowych. Na pierwszy rzut oka ten rodzaj sprawiedliwości wydaje się rozwiązaniem optymalnym. Przede wszystkim trybunały lokowane są na miejscu, w krajach, gdzie zbrodnie zostały popełnione, są tańsze i mają możliwość, przynajmniej w założeniu, sądenia większej liczby osób. Przez ich bliskość i możność publicznego osądenia zbrodni popełnionych w konflikcie, lepiej służą rekuncji w społecznościach post-konfliktowych.

Tekst ten będzie próbą zaprezentowania modelu bośniackiego w sposób porównawczy. Postaram się rozważyć kwestię, czy w dobie trybunałów mieszanych stoimy w obliczu powstania nowego, wydajnego, być może najbardziej udanego systemu, którego celem jest karanie tych, którzy dopuścili się najpowaźniejszych naruszeń prawa międzynarodowego. Pytanie takie jest tym bardziej istotne, że trybunały te powstały niejako na marginesie dyskusji, która rozgorzała przy tworzeniu statutu i powołaniu do życia MTK.

* Mgr Piotr Łubiński – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczestnik seminarium doktorskiego w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego UJ.

II. Trybunały umiędzynarodowione – definicja

Za trybunał umiędzynarodowiony możemy uznać instrument pełniący funkcje sądownicze, zawierający element krajowy i zagraniczny, mający na celu osądzenie zbrodni popełnionych w toku konfliktu zbrojnego lub zamieszek i niepokojów, które nie osiągnęły pułapu konfliktu zbrojnego. Celem umiędzynarodowienia trybunałów jest zapewnienie bezstronności postępowania sądowego w sytuacji, gdy pozostawienie osądzenia sprawców powyższych czynów wyłącznie w gestii organów krajowych nie gwarantuje rzetelności procesu sądowego.

Obecnie funkcjonują trzy trybunały¹ o charakterze mieszanym. Powołane w różny sposób, swe działanie opierają na odmiennych podstawach prawnych. Do koniecznych przesłanek istnienia takiego trybunału Antonio Casesse zalicza:

- minimalny poziom infrastruktury sądowej w danym kraju²;
- rzeczywistą chęć rozliczenia przeszłości i ograniczenia bezkarności;
- brak woli politycznej wśród społeczności międzynarodowej dla utworzenia trybunału całkowicie międzynarodowego *ad hoc*;
- brak środków finansowych na sfinansowanie takiego trybunału³.

W doktrynie najczęściej pojawia się pojęcie „trybunały umiędzynarodowione”, bez wnikania w różnice, które pomiędzy nimi istnieją. Na potrzeby tego opracowania chciałbym zaproponować następujący podział:

- trybunał hybrydowy – czyli sąd *de facto* niezależny od lokalnego wymiaru sprawiedliwości (Sierra Leone);

¹ Instrumenty mieszane działają w Sierra Leone, Kosowie i Bośni, sąd w Timorze Wschodnim zakończył swoją misję. Trybunały w Kambodży i w Libanie pomimo powołania ich do życia jeszcze nie uzyskały zdolności operacyjnej.

² Tę przesłankę można potraktować w sposób dyskusyjny, bowiem z jednej strony nie ma kraju na świecie, który by nie miał jakiejś infrastruktury sądowej, z drugiej strony – pojęcie minimalnej infrastruktury jest pojęciem nieostrym. Przykładem państwa, gdzie infrastruktura sądowa była niemalże doszczętnie zniszczona jest Sierra Leone. Cytowany w pracy W. Burka (*Specjalny Trybunał dla Sierra Leone jako nowy etap w rozwoju międzynarodowego sądownictwa karnego*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2006, vol. IV) G.A. Knoops stwierdza, iż w Sierra Leone doszło do „załamania systemu sądowego”. Stąd konieczność stworzenia trybunału, co prawda umiędzynarodowionego, ale będącego niemalże kopią trybunałów *ad hoc* i tworzenie go od podstaw, również pod względem infrastruktury.

³ *Ibidem*, s. 95–96.

- specjalny panel – rozwiązanie oparte na współistnieniu z lokalnym wymiarem sprawiedliwości (panel 2000/64 w Kosowie, panel we Wschodnim Timorze);
- specjalna izba – zbliżone rozwiązanie oparte na powołaniu specjalnej izby w ramach istniejącego sądu państwowego⁴ (specjalna izba z Kambodży, izba ds. zbrodni wojennych w Bośni);
- umiędzynarodowane sądy lokalne – rozwiązanie zastosowane w Kosowie w oparciu o regulację 2000/6.

III. Przyczyny powstania

Przyczyny powołania trybunału umiędzynarodowionego są zawsze takie same. Są nimi konflikt zbrojny lub zdarzenia, które mają na tyle istotny wpływ na losy danej społeczności, iż wymagany jest udział czynnika zewnętrznego dla zapewnienia właściwego osądu nad tymi wydarzeniami.

Bezpośrednią przyczyną powstania Izby ds. zbrodni wojennych w Sarajewie był konflikt zbrojny mający miejsce na obszarze byłej Jugosławii, a dokładnie konflikt zbrojny na terenie Bośni i Hercegowiny⁵.

⁴ C. Jalloh, A. Marong, *Ending Impunity: the case for war crimes trials in Liberia*, African Journal of Legal Studies, 2005, s. 75.

⁵ Całą współczesną historię Jugosławii można odnieść do historii panowania Josipa Broza Tity. Jego śmierć była wydarzeniem nie tylko lokalnym. Na jego pogrzebie stawili się przedstawiciele 129 krajów, w tym 4 królów, 6 książąt, 3 prezydentów, 12 premierów, 47 ministrów spraw zagranicznych i wielu innych. Odejście władcy o przydomku „Stari”, który wiele lat prowadził niezależną politykę, było wydarzeniem, które w sposób oczywisty miało mieć wpływ na późniejsze losy Jugosławii. Dziełem jego życia było zjednoczenie sześciu republik, dwóch prowincji autonomicznych, pięciu różnych narodów, trzech religii i dwóch alfabetów, i podążanie „trzecią” drogą, co było niezwykle trudnym osiągnięciem. Zob. <http://213.222.3.5/srebrenica/>.

Bardzo szybko okazało się, że gdy Slobodan Milošević został przywódcą Serbskiej Partii Komunistycznej w 1986 r., silne skrzydło nacjonalistyczne stawiało się coraz bardziej wpływowo. Przy pomocy mediów, zwłaszcza telewizji, Milošević prowadził swoją politykę grając na strachu i poczuciu bycia ofiarą ludności serbskiej, sięgając do tak odległych i historycznych zdarzeń jak przegrana bitwa z potęgą Ottomańską na Kosowym Polu w 1389 r. Wzrastający nacjonalizm serbski inspirował antyserbskie nastroje i lokalne nacjonalizmy na terenie innych republik Federacji Jugosławii, tj. Chorwacji i Słowenii. Ich przywódcy Franjo Tuđman i Milan Kučan byli zwolennikami stworzenia luźniejszej konfederacji, która umożliwiłaby zmniejszenie wpływów serbskich. Kiedy Milošević zablokował kandydaturę Stipe Mesicia na stanowisku prezydencji federalnej, stało się jasne, że możliwe negocjacje na temat wspólnej przyszłości staną się niezwykle

Podobna sytuacja miała miejsce w Sierra Leone, gdzie toczył się konflikt pomiędzy bojówkami partyzantów Revolutionary United Front, kierowanymi przez Fodaya Sankoh'a i wspartymi od 1997 r. przez siły Armed Forces Revolutionary Council przeciwko prorządowym Cywilnym Siłom Obronnym Civil Defence Forces. Początek konfliktu datuje się na 23 marca 1991 r., a koniec na styczeń 2002 r. W trakcie jego trwania, zginęło ponad 60 tysięcy ludzi, a około 2 miliony zostało przesiedlonych. Liczbę torturowanych i okaleczonych określa się na 20 tysięcy⁶.

skomplikowane. 25 czerwca 1991 r. Chorwacja i Słowenia ogłosiły swoją niepodległość, bez stworzenia konkretnych gwarancji dla blisko 500-tysięcznej populacji serbskiej zamieszkującej w olbrzymiej większości Chorwację. Por. Michael P. Scharf, *Balkan Justice*, 1997, s. 27 i nast. Spowodowało to wybuch konfliktu, którego pierwsza odsłona miała miejsce na terenie Słowenii. Trwający konflikt pomiędzy słoweńskimi formacjami militarnymi a jugosłowiańską armią narodową (Jugoslovenska Narodna Armija, JNA) szybko się zakończył. Na terenie Słowenii brak było faktycznie ludności serbskiej, która mogłaby być zagrożona przez wystąpienie z federacji. Inaczej konflikt potoczył się na terenie samej Chorwacji. Niedoświadczone i źle wyekwipowane jednostki chorwackie szybko utraciły jedną trzecią terytorium kraju. W grudniu 1991 r. siły serbskie, po ciężkich walkach, zdobyły Vukovar, dokonując przy tym bestialskich czynów. Jako przykład można podać masakrę pacjentów w szpitalu w Vukovarze. Masowe groby odkrywano jeszcze długo po zakończeniu wojny. Miasto do dziś jest częściowo zrujnowane. Przykład Vukovara jest istotny, ponieważ pokazuje metody, jakimi strony walczące posługiwały się w trakcie całego konfliktu zarówno na terenie Chorwacji, jak i Bośni. Okrucieństwo i pogarda dla ludzkiej godności charakteryzowało działanie wszystkich stron. Na terenie Bośni i Hercegowiny 29 lutego i 1 marca miał miejsce referendum, na mocy którego 63% ludności opowiedziało się za niepodległością, w przeważającej części były to osoby uznające się Chorwatów i muzułmanów. Bośnia i Hercegowina uznana została jako niepodległy kraj 6 i 7 kwietnia 1992 r. Ludność Bośni i Hercegowiny w tym okresie szacowana była na 4,35 mln. Zob. *War Crimes In Bosnia. A Helsinki Watch Report – Human Rights Watch*, August 1992, vol. 1, s. 19.

W ciągu następnych trzech i pół roku siły rządu bośniackiego walczyły o zachowanie niepodległości kraju. Walka toczyła się nie tylko z bośniackimi Serbami pod wodzą radykalnego Radovana Karadžicia, ale również na południu kraju z bośniackimi Chorwatami wspieranymi przez rząd chorwacki. Konflikt z Chorwatami zakończył się w 1994 r., natomiast walki z Serbami trwały do końca wojny. Wydarzeniami, które naznaczyły tę wojnę są: oblężenie Sarajewa, zbrodnia w Srebrenicy oraz „czystki etniczne” na masową skalę. Wojnę zakończyło porozumienie z Dayton, poprzedzone wielotygodniowymi rozmowami. Do czasu zakończenia wojny konflikt pociągnął za sobą od 150 tys. do 279 tys. zabitych i zaginionych oraz blisko 2 miliony uchodźców i wewnętrznych wysiedleńców. Blisko 35%–50% obiektów mieszkalnych zostało zniszczonych. Kraj popadł w ruinę, co ma wpływ na ekonomiczną, społeczną i polityczną sytuację do dziś. Zob. E.M. Cousens, *Making peace in Bosnia work*, 30 *Cornell International Law Journal* 1997, s. 789–790.

⁶ Szerzej na ten temat W. Burek, *op.cit.*

Szczególnym przykładem przyczyny powołania trybunału umiędzynarodowionego jest rezolucja Rady Bezpieczeństwa nr 1757 z 30 maja 2007 r.⁷ Na jej mocy ustanowiono trybunał dla przeprowadzenia śledztwa i osądzenia tylko jednej zbrodni. Przedmiotem pracy tego trybunału będzie atak bombowy i zabójstwo byłego premiera Libanu Rafika Hariri⁸. Jest to interesujące rozwiązanie, gdyż generalnie jurysdykcją trybunałów mieszanych objęte są zbrodnie popełnione w toku konfliktów zbrojnych. Zabójstwo premiera, będąc pojedynczym atakiem terrorystycznym, nie konstytuuje konfliktu zbrojnego, a jednak będzie przedmiotem umiędzynarodowionego sądownictwa.

IV. Powołanie trybunału

Wojna na terenie Bośni, zakończona porozumieniem z Dayton⁹, przyniosła zniszczenia nie tylko materialne. Doprowadziła również do ruiny lokalny system sądowy. Brak wykształconego personelu, sędziów, prokuratorów, infrastruktury, wszystko to powodowało, że zapewnienie rzetelnych procesów w powojennej rzeczywistości było niezwykle utrudnione¹⁰. Jednocześnie nie można zapominać o etnicznym charakterze konfliktu. Niezależnie od stopnia profesjonalizmu również ten aspekt miał wpływ na percepcję faktów przez lokalnych przedstawicieli prawa¹¹. Jako

⁷ Dostępne na <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N07/363/57/PDF/N0736357.pdf?OpenElement>.

⁸ Za www.unausa.org/site/pp.asp?c=fvKRI8MPJpF&b=2887841.

⁹ Porozumienie zalegalizowało podział państwa Bośnia i Hercegowina na trzy byty prawne: Republika Serbska, Federacja Bośni i Hercegowiny oraz dystrykt Brčko. Federacja Bośni i Hercegowiny została podzielona na 10 kantonów z własnymi ministrami sprawiedliwości i ministrami spraw wewnętrznych oraz władzami centralnymi. W skład FBiH weszły głównie dwie grupy etniczne, tj. Bośniacy oraz bośniaccy Chorwaci. Składająca się w większości z Serbów Republika Serbska, podzielona na 5 dystryktów, jest znacznie bardziej scentralizowana. Posiada jednego ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewnętrznych ulokowanego w Banja Luce. Trzeci byt to dystrykt Brčko. Pierwotnie kwestia tego obszaru została pozostawiona do dalszych rozważań. Dopiero 5 marca 1999 r. został ustanowiony samorządny region z wieloetnicznymi siłami porządkowymi i odrębnym systemem sądowym.

¹⁰ F. Ni Aolain, *The Fractured Soul of the Dayton Peace Agreement: A Legal Analysis*, Michigan Journal of International Law 1998, s. 957.

¹¹ „Wpływ poczucia narodowego szczególnie łatwo było zauważyć w toku dyskusji poszczególnych grup prawników na temat odpowiedzialności za określone zbrodnie. Na pytanie, czy miało miejsce ludobójstwo muzułmańscy uczestnicy dyskusji twierdzili,

przykład można podać pierwsze postępowania na terenie Bośni, które pokazały, jak trudno zagwarantować w pełni uczciwe i sprawne procesy. Sytuacja taka miała miejsce zwłaszcza w regionach, gdzie oskarżeni należeli do mniejszości etnicznych na danym terenie. Sprawa Sretko Damjanovicia jest tu dobrym przykładem¹².

Celem zapobieżenia nieuczciwym procesom 18 lutego 1996 r. prezydenci Izetbegović, Tuđman i Milošević, po spotkaniu w Rzymie, podpisali porozumienie nazwane Rules of Road (RoR). Porozumienie to, oparte na umowach dwustronnych, stworzyło instytucjonalne więzi pomiędzy Międzynarodowym Trybunałem Karnym ds. zbrodni popełnionych na terenie byłej Jugosławii (MTKJ) a lokalnym wymiarem sprawiedliwości¹³. Przesłankę, dla których stworzono instrument RoR było wiele. Przede wszystkim starano się zagwarantować swobodę poruszania na terenie Bośni, której stabilność zagrożona była w „gorącym” okresie przedwyborczym¹⁴. Często dochodziło do bezprawnych aresztowań, powodowanych pobudkami politycznym, zwłaszcza wszystkich tych, którzy powracali do swoich domów, w miejscach, gdzie doszło do istotnych zmian o charakterze etnicznym¹⁵. Ponadto pozwalało to, przynajmniej w założeniu, sprawo-

że zbrodnię tę popełnili jedynie Serbowie na muzułmanach. Prawnicy uznający się za Serbów bośniackich twierdzili, iż albo nie mają odpowiednich informacji, albo też zbrodnia ta popełniania była przez wszystkie trzy strony konfliktu. Podobnie zapatrywali się na problem bośniaccy Chorwaci. Zob. *The Human Rights Center and the International Human Rights Law Clinic, University of California, Berkeley, and the Centre for Human Rights, University of Sarajevo, Justice, Accountability And Social Reconstruction; an Interview Study of Bosnian Judges and Prosecutors*, Berkley Journal Of International Law 2000, s. 102.

¹² Aresztowany w marcu 1993 r. stanął przed sądem w pierwszym procesie o zbrodnie wojenne przed sądem na terenie Bośni i Hercegowiny. Oskarżony o zbrodnie wojenne początkowo przyznał się do winy, by później odwołać swe zeznania. Został skazany na karę śmierci, a wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Najwyższy Bośni. Wyrok nie został jednak wykonany. Cztery lata później rodzina Damjanovicia znalazła w miejscowości Vogosca dwie osoby Kasima i Asima Blekiciów, których ponoć zabił oskarżony. W innym procesie udowodniono, że inne osoby tj. Bozo Jeftić i Miro Vuković zabili Ramiza Krso (osobę, której zabójstwo przypisano oskarżonemu). Zob. E. Subasic i Z. Alispahic Ljiljan, *“The prosecutor’s Mistake Does not Mean that Damjanovic will be Released, but it Seriously Affects the Credibility of Bosnian Justice*, Sarajevo, Bosnia-Herzegovina, 3/11/97, dostępne na www.ex-yupress.com/ljiljan/ljiljan9.html.

¹³ F. Ni Aolain, *op.cit.*, s. 957.

¹⁴ W 1996 r. odbyły się na terenie Bośni pierwsze wojenne wybory.

¹⁵ U. Garms, K. Peschke, *War crimes prosecution in Bosnia and Herzegovina (1992-2002)*, Journal of International Criminal Justice, maj 2006, s. 262.

wać kontrolę MTKJ nad lokalnymi postępowaniami, co miało gwarantować, że lokalny wymiar sprawiedliwości będzie spełniać uznane standardy międzynarodowe. Wreszcie po trzecie, przekazywanie spraw do biura oskarżyciela MTKJ pozwalało, gdy zaszła taka konieczność, na realizowanie zasady zwierzchności MTKJ nad sądownictwem krajowym, co w konsekwencji umożliwiało przekazywanie szczególnie ważnych postępowań przed oblicze MTKJ¹⁶.

Dzięki porozumieniu stworzono tzw. jednostkę Rules of the Road (RoR) przy biurze prokuratora MTKJ, której celem było określenie, czy „zgromadzone dowody uzasadniają w świetle międzynarodowych standardów aresztowanie, wniesienie aktu oskarżenia lub też przetrzymanie zatrzymanego w więzieniu”¹⁷. Zadanie zebrania wszelkich dowodów i informacji pozostawiono lokalnej policji. Ta instytucja, mająca na celu zapobieganie aresztowaniom opartym na przesłankach dyskryminacyjnych, doprowadziła do stworzenia szeregu problemów o charakterze praktycznym. Po pierwsze, sam MTKJ nie był przygotowany do pełnienia dodatkowych zadań, zarówno pod względem personelu, jak i sprzętu. Po drugie, stworzenie RoR miało negatywny wpływ na lokalny system prawny. Zgodnie z założeniami porozumienia, to policja miała zbierać i przekazywać dowody dla MTKJ. Zasada, że to policja prowadzi i kontroluje śledztwo¹⁸ w nawet najpoważniejszych sprawach, jest rozpowszechniona w krajach *common law*. W krajach systemu kontynentalnego policja pełni inną rolę, gdyż główna rola nadzorcza w śledztwie i w postępowaniu przygotowawczym przypada prokuratorowi. Instytucja prawa *common law* została zatem przeszczepiona do systemu kontynentalnego bez wprowadzenia stosownego systemu zabezpieczeń, a przy usunięciu istniejących w systemie kontynentalnym¹⁹. Doprowadziło to do skutków odmiennych niż oczekiwano. RoR nie zapobiegło nadużyciom ze strony lokalnych policji między innymi z powodu braku odpowiedniej kontroli sprawowanej nad prowadzonymi śledztwami²⁰. Co więcej sama współpraca z MTKJ nie zawsze przebiegała we właściwy sposób. Sędziowie i prokuratorzy bośniaccy często musieli „znosić” opóźnienia oczekując na akceptację ze strony jednostki RoR. Instrument ten został

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ F. Ni Aolain, *op.cit.*, s. 991.

¹⁸ W rozumieniu art. 309 k.p.k.

¹⁹ F. Ni Aolain, *op.cit.*, s. 1000.

²⁰ *Ibidem*, s. 1001.

zmieniony 1 października 2004 r. Wówczas to biuro oskarżyciela MTKJ przekazało sprawy podlegające jednostce RoR, prokuratorze w Bośni²¹.

Nie można zapomnieć o instytucji, która podobnie jak RoR w założeniu miała uchronić Bośnię od arbitralnego i stronniczego sądenia. Mowa tu o powołanej Izbie Praw Człowieka²².

Jednak pomimo tych problemów system działał. Reformy przeprowadzone sprawnie w latach 2002–2003 przez Wysoką Radę Sądową i Prokuratorską²³ doprowadziły do utworzenia 874 stanowisk sądowych i prokuratorskich na terenie Republiki Serbii oraz Federacji Bośni i Hercegowiny²⁴. Obecnie na terenie Federacji Bośni i Hercegowiny znajduje się 10 sądów kantonalnych i 28 municypalnych, zaś na terenie Republiki Serbii 5 sądów na poziomie dystryktu oraz 19 o charakterze rejonowym. Koniec zmian nastąpił 1 marca 2004 r, gdy weszło w życie nowe prawo karne²⁵.

Pomimo uregulowania sądownictwa powszechnego palącym problemem było nadal zagadnienie sądenia najpoważniejszych zbrodni, w tym zbrodni wojennych, zwłaszcza w perspektywie zakończenia misji MTKJ. W celu osądenia spraw o największym ciężarze gatunkowym powołano specjalną izbę ds. zbrodni wojennych. Izba ma charakter sądu hybrydowego łączącego komponent krajowy i międzynarodowy w ramach sądu najwyższego Bośni i Hercegowiny. Utworzenie izby zostało zaproponowane przez zarząd sterujący rady nadzorującej wprowadzanie planu pokojowego²⁶ w trakcie spotkania mającego miejsce 12 czerwca 2003 r., a ustanowiona została 6 stycznia 2005 r. Izba jest częścią Sądu Najwyższego Bośni i Hercegowiny (państwa, nie federacji)²⁷.

²¹ *OSCE Mission to Bosnia and Herzegovina: War Crimes Trials Before the Domestic Courts of Bosnia and Herzegovina, Human Rights Department Report 2005*, s. 5, www.oscebih.org/documents/1407-eng.pdf.

²² Izba Praw Człowieka ustanowiona została aneksem nr 6 porozumienia z Dayton, gdzie uznano Izbę najwyższym sądem w Bośni władnym do określenia, czy miały miejsce naruszenia praw człowieka w powojennej Bośni i Hercegowinie. W skład Izby wchodziło 6 lokalnych i 8 zagranicznych sędziów. Izba nie posiadała kompetencji do sądenia, a jedynie prawo wysłuchiwania skarg w odniesieniu do postępowań dotyczących zbrodni wojennych z perspektywy osoby występującej jako oskarżony lub pokrzywdzony w toku postępowania.

²³ High Judicial and Prosecutorial Councils (HJPC).

²⁴ *OSCE Mission to Bosnia and Herzegovina*, s. 9.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Peace Implementation Council (PIC) Steering Board.

²⁷ *Law on Court of Bosnia and Herzegovina, November*, „Official Gazette” of Bosnia and Herzegovina, dostępne na stronie www.ohr.int/ohr-dept/legal/laws-of-bih/default.asp?content_id=31549.

Jak widać powołanie takiego trybunału w sytuacji postkonfliktowej jest zadaniem trudnym i czasochłonnym. Dla porównania można przyrzeć się metodzie powołania instrumentu umiędzynarodowionego w Kosowie. Jest to o tyle istotne, iż rozwiązanie w Kosowie stosuje się w zbliżonej sytuacji kulturowo-historyczno-politycznej.

Podstawą działania umiędzynarodowionego systemu prawa w Kosowie są regulacje uchwalone w ramach działania Misji Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNMIK)²⁸. Misja ta została ustanowiona w czerwcu 1999 r. Była próbą podjętą przez społeczność międzynarodową w celu ustabilizowania sytuacji w regionie. Wraz z pojawieniem się misji gwałtownie wzrosła liczba uchodźców albańskich, przez co szybko doszło do napięć z mniejszościami niealbańskimi, głównie ludnością serbską²⁹. Na skomplikowaną sytuację nałożył się również fakt rozwoju przestępczości zorganizowanej oraz wzrost znaczenia Wyzwoleńczej Armii Kosowa³⁰. Wszystko to wymusiło na UNMIK konieczność odtworzenia funkcjonującego systemu sądowego na terytorium Kosowa³¹, w tym również nominowania lokalnych sędziów. Idea powołania sędziów i prokuratorów wywodzących się z różnych mniejszości zamieszkujących Kosowo nie okazała się sukcesem³². Nie udało się zapewnić niezależności i niezawisłości postępowań, zwłaszcza w obliczu silnej presji na wymiar sprawiedliwości podyktowanej pobudkami etnicznymi. Celem zapewnienia praworządności i stosownego standardu postępowań sądowych, zdecydowano się częściowo umiędzynarodowić sądownictwo na terenie Kosowa.

²⁸ United Nations Interim Administration Mission in Kosovo.

²⁹ H. Strohmeyer, *Collapse and reconstruction of a judicial system: the United Nations missions in Kosovo and East Timor*, American Journal of International Law 2001, s. 48.

³⁰ UÇK (alb. Ushtria Çlirimtare Kosovës) lub KLA (ang. Kosovo Liberation Army) – Wyzwoleńcza Armia Kosowa.

³¹ W wyniku dyskryminacyjnej polityki władz serbskich w stosunku do kosowskich Albańczyków z 756 sędziów i prokuratorów w Kosowie tylko 30 należało do kosowskich Albańczyków. Exodus ludności niealbańskiej doprowadził do zapaści systemu sądowego w Kosowie. Zob. H. Strohmeyer: *Collapse and reconstruction of a judicial system: the United Nations missions in Kosovo and East Timor*, American Journal of International Law 2001, s. 48.

³² Po rozpoczęciu działania przez UNMIK pierwszy nabór sędziów był faktycznie zdominowany przez jedną grupę etniczną, tj. kosowskich Albańczyków, których odsetek przedstawicieli w wymiarze sprawiedliwości sięgnął 94%. Zob. S. Pantz: *From Bosnia to Kosovo and to Bosnia Again*, Journal of International Criminal Justice 2004, s. 462.

Powołano do życia dwie instytucje sądownictwa umiędzynarodowionego. Pierwsza z nich oparta na regulacji 2000/6 przewiduje przydzielanie sędziów międzynarodowych jako członków sądów miejscowych. Ma to miejsce w wypadku, gdy zachodzi podejrzenie, że mogą być wywierane niedozwolone naciski na sędziów lokalnych. Większość w takim składzie posiadają sędziowie krajowi. Drugi model, wynikający z regulacji 2000/64, przewiduje możliwość sądenia określonych spraw przez specjalny panel, gdzie większość posiadają sędziowie międzynarodowi³³. Sprawy sądzone przez umiędzynarodowiony panel to takie, w których niezależność i bezstronność sędziów lokalnych nie może być zagwarantowana³⁴. Panel jest władny do sądenia apelacji od wyroków wydanych w oparciu o procedurę 2000/6, kiedy zachodzi podejrzenie, że skład lokalny, powodowany przesłankami niezgodnymi z zasadami uczciwego procesu przegłosował sędziego międzynarodowego³⁵. Pierwsze postępowania oparte na procedurze 2000/6 rozpoczęły się z początkiem 2000 r. Do połowy tegoż roku w sądach w Mitrovicy, Pristinie, Gnjilane i Prizren zasiadało 6 sędziów międzynarodowych oraz 2 międzynarodowych prokuratorów³⁶. Później liczba ta sukcesywnie wzrastała.

Podając przykład Kosowa warto również odnieść się krytycznie do jego funkcjonowania. Okazało się bowiem, że złe umocowanie prawne sędziów miało wpływ na ich późniejsze funkcjonowanie. Akty prawne, będące podstawą obecności sędziów międzynarodowych, nieprecyzyjne określiły ich funkcję. Przykładowo regulacja 2000/6 poprzestaje na zdawkowym stwierdzeniu, iż celem włączenia sędziów i prokuratorów jest „asystowanie w procesie sądenia w Kosowie”, bez określenia, co konkretnie ma to oznaczać³⁷. Jednocześnie sami sędziowie posiadają

³³ J.-C. Cady, N. Booth, *Judges and prosecutors of Internationalized courts in Kosovo: an UNMIK perspective* [w:] Romano, Kleffner, Nollkaemper, *Internationalized Criminal Courts*, Oxford 2004, s. 65.

³⁴ Regulację 2000/64 podpisał Bernard Kouchner, obecny minister spraw zagranicznych Francji, zob. S. Pantz, *From Bosnia to Kosovo and to Bosnia Again*, *Journal of International Criminal Justice* 2004, s. 463.

³⁵ J.-C. Cady, N. Booth, *op.cit.*, s. 66.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ J. Cerone, C. Baldwin, *Explaining and evaluating the UNMIK court system* [w:] Romano, Kleffner, Nollkaemper, *Internationalized Criminal Courts*, Oxford 2004, s. 51.

status cywilnych pracowników UNMIK³⁸. Ma to niewątpliwy wpływ na ich niezależność.

Celem zaangażowania międzynarodowych sędziów było zarówno zapewnienie bezstronności, jak i podniesienie świadomości prawnej lokalnych sędziów. Niestety zdarzało się, że uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego z udziałem sędziów międzynarodowych charakteryzowały się nadmierną zwięzłością (3–4 strony)³⁹, ubogą argumentacją, brakiem powoływania się na autorytety prawnicze i co istotne, unikaniem kwestii koniecznej interpretacji prawa. Duży wpływ na ten stan rzeczy miał brak, wśród wymogów stawianych sędziom, znajomości prawa jugosłowiańskiego, praw człowieka i prawa humanitarnego. Brak tej wiedzy, którą sędziowie zagraniczni mogliby dzielić się z sędziami lokalnymi, miał wpływ na postrzeganie ich przez sędziów lokalnych i wytworzenie niejako odrębnej grupy odseparowanej od sędziów lokalnych⁴⁰.

Oceniając obie instytucje, tj. specjalny panel oparty na regulacji 2000/64, jak i umiędzynarodowione sądy lokalne oparte na regulacji 2000/6, nie można nie zauważyć wad obu rozwiązań. Brak zapewnienia niezależności od władzy wykonawczej, tj. UNMIK, niedopasowany do potrzeb nabór sędziów międzynarodowych czy brak skutecznego wsparcia świadomości prawnej lokalnej społeczności – to wszystko stawia rozwiązania przyjęte w Kosowie w niezbyt korzystnym świetle⁴¹.

V. Organizacja i jurysdykcja

Choć powstanie izby w Sarajewie zaproponowano już w czerwcu 2003 r.⁴², to nie powstała ona w wyniku jednorazowego wysiłku organizacyjnego. Można raczej przyjąć, że jej kształt i organizacja jest wynikiem ewolucji.

³⁸ C. Stahn, *Justice under transnational administration: contours and critique of a paradigm*, Houston Journal of International Law 2005, s. 322.

³⁹ Jako przykład można podać, iż przeciętne uzasadnienie wyroku wydanego w sądzie rejonowym rozpatrującym oskarżenie z art. 178a § 2, tj. jazda na rowerze pod wpływem alkoholu zajmuje od 5 do 8 stron.

⁴⁰ J. Cerone, C. Baldwin, *op.cit.*, s. 52–57.

⁴¹ *Ibidem*, s. 56.

⁴² *OSCE Report*, s. 10.

W ramach istniejącego Sądu Najwyższego Bośni i Hercegowiny zawarte jest plenum i trzy wydziały, tj. karny, administracyjny i apelacyjny (art. 19 ust. 2 ustawy o sądzie Bośni i Hercegowiny). W dniu 29 czerwca 2004 r. wydział karny podzielono na sekcję I dla zbrodni wojennych, sekcję II dla przestępczości zorganizowanej i korupcji oraz sekcję III dla wszelkich innych zbrodni podlegających jurysdykcji sądu. Wydział apelacyjny oparty jest na analogicznym trójpodziale. W późniejszym okresie umiędzynarodowiono dwie sekcje, w wyniku czego w toku pięcioletniego okresu przejściowego⁴³ sędziowie zagraniczni zasiadać będą w sekcji I i II oraz w apelacji. Na początku okresu przejściowego w sekcjach oraz w apelacji zasiadać będzie dwóch sędziów międzynarodowych i jeden krajowy. Co ważne, sędziowie międzynarodowi nie mogą być obywatelami nie tylko Bośni i Hercegowiny, ale również sąsiadujących krajów, np. Serbii, Czarnogóry, Słowenii czy Chorwacji (art. 17 ustawy o sądzie Bośni i Hercegowiny, Dz. Urz. BiH z 2004 r. Nr 61). Później proporcje zostaną zmienione na korzyść sędziów krajowych, by z końcem pięcioletniego okresu przejściowego sąd stał się w pełni krajowy⁴⁴. Właśnie te sekcje, a zwłaszcza sekcja I, jest instrumentem umiędzynarodowionym – Izba ds. Zbrodni Wojennych.

Wśród nominowanych sędziów międzynarodowych znaleźli się Melchior Brilman, Lars Folke, Bjur Nyström, Gerald Gahima, Finn Lynghjem, Jose Ricardo de Prada Solaesa, Georges Reniers, Almiro Simoes Rodrigues. Osoby takie jak sędzia Finn Lynghjem mają istotne doświadczenie i wiedzę na temat Bośni, zaś sędzia Rodrigues daje gwarancje praktycznej znajomości orzecznictwa MTKJ⁴⁵.

Trybunał posiada jurysdykcję w zakresie sądenia spraw karnych określonych w kodeksach Federacji Bośni i Hercegowiny, Republiki Serbskiej i dystryktu Brčko, kiedy przestępstwa te:

– zagrażają suwerenności, terytorialnej integralności, politycznej niezależności, bezpieczeństwu narodowemu lub osobowości prawnomiędzynarodowej Bośni i Hercegowiny;

⁴³ W założeniu ma to być 5 lat.

⁴⁴ OSCE Report, s. 11.

⁴⁵ Sędzia Almiro Simoes Rodrigues sądził w MTKJ m.in. w sprawach Krstica, Aleksovskiego czy Kvocki.

– mogą mieć poważny wpływ dla gospodarki Bośni i Hercegowiny, zarówno na jej terytorium, jak i w sferze stosunków zewnętrznych.

Ponadto posiada kompetencje w zakresie:

– określania ostatecznej i prawnie wiążącej interpretacji prawa obowiązującego na terenie Bośni i Hercegowiny oraz wiążących traktatów międzynarodowych na wniosek każdego sądu na terenie Bośni i Hercegowiny;

– wydawania wytycznych odnośnie zastosowania prawa materialnego w stosunku do zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych oraz naruszenia praw i zwyczajów wojennych, a także rozpoznania odpowiedzialności jednostek za powyższe zbrodnie, z urzędu lub na wniosek jakiegokolwiek sądu w Bośni i Hercegowinie;

– rozstrzygania w zakresie międzynarodowych lub wewnętrznych zagadnień dotyczących wykonania prawa, tj. transferu skazanych, ekstradycji bądź wydania określonych jednostek, na wniosek władz na terytorium Bośni i Hercegowiny, państwa trzeciego lub międzynarodowego trybunału;

– wydawania decyzji w celu rozwiązywania rozstrzygnięcia sądowych sporów kompetencyjnych w ramach Bośni i Hercegowiny;

– wydawania decyzji odnośnie ponownego rozpoczęcia postępowania karnego za czyny karalne w świetle prawa Bośni i Hercegowiny⁴⁶.

Sam sąd działa w oparciu o prawo Bośni i Hercegowiny jako instytucja krajowego wymiaru sprawiedliwości, zaś jego umiędzynarodowiony charakter jest tylko tymczasowy. Nie można zapominać również o sprawach, które będą się toczyć przed sądami w pełni krajowymi⁴⁷.

Z przyczyn praktycznych sędziowie międzynarodowi są uprawnieni do posługiwania się językiem angielskim. Sąd jest obowiązany do dostarczenia tłumaczy, którzy przetłumaczą wszelkie konieczne dokumenty z angielskiego na języki obowiązujące w Bośni (art. 65 ustawy o sądzie Bośni i Hercegowiny).

Izba ds. zbrodni wojennych posiada pięć paneli do sądenia spraw w pierwszej instancji. W każdym z paneli zasiada po 3 sędziów, z czego sędzia bośniacki pełni funkcję przewodniczącego. W ramach sądu znajduje się jeden panel pełniący funkcję izby apelacyjnej, w skład którego

⁴⁶ www.sudbih.gov.ba/?opcija=sadrzaj&id=3&jezik=c.

⁴⁷ *OSCE Report*, s. 11.

wchodzi 3 sędziów na zasadach analogicznych jak w panelach pierwszej instancji.

Dla porównania można przyjrzeć się organizacji izb sądowych trybunału w Sierra Leone. Trybunał składa się z dwóch izb orzekających i izby apelacyjnej. W skład każdej z orzekających izb wchodzi po 3 sędziów, z czego jeden jest wskazany przez rząd Sierra Leone. W skład izby apelacyjnej wchodzi 5 sędziów, z czego 2 jest wskazanych przez rząd. Skład trybunału obejmuje 11 sędziów, z czego 7 zostało wskazanych przez Sekretarza Generalnego ONZ, a pozostali mają być komponentem lokalnym⁴⁸. Problem w tym, iż rząd Sierra Leone, po latach konfliktu, miał istotne problemy by wybrać odpowiednich kandydatów. W związku z tym sędziowie wskazywani przez rząd Sierra Leone okazali się być mocno „umiędzynarodowieni”⁴⁹, co nie miało miejsca w Bośni. Taki kształt również istotnie wpływa na ilość spraw, które dany sąd może rozpatrywać.

Trybunał jest obsługiwany przez sekretariat wspólny oraz sekretariat dla sekcji I i II. Zgodnie z art. 65 ustawy o sądzie Bośni i Hercegowiny dyrektor sekretariatu w okresie przejściowym również jest obcokrajowcem. Do jego zadań należy m.in. branie udziału w konsultacjach poprzedzających wybór poszczególnych sędziów do sekcji I i II. Ponadto jest zobowiązany stworzyć reguły postępowania przed sekcją I i II, które staną się częścią reguł dla całego sądu. Sekretariat pełni również funkcję analogiczną do funkcji polskiego prezesa sądu, gdyż określa sposób przydziału spraw dla poszczególnych składów sędziowskich.

Urząd prokuratora również uległ modyfikacji. Został powołany specjalny departament ds. zbrodni wojennych oraz specjalny departament ds. zorganizowanej przestępczości, przestępstw gospodarczych oraz korupcji,

⁴⁸ W. Burek, *op.cit.*, s. 101.

⁴⁹ Wskazany przez prezydenta Sierra Leone Kabbah do pełnienia funkcji w izbie orzekającej sędzia Rosulu John Bankole Thompson od 1985 r. przebywał na emigracji w Stanach Zjednoczonych, był wykładowcą na Uniwersytecie Stanowym Eastern Kentucky, a później dziekanem w Graduate School w Richmond. Do izby apelacyjnej prezydent Kabbah wskazał sędziego Geoffreya Robinsona, brytyjskiego prawnika pochodzenia australijskiego. Ostatnią osobą wskazaną jako sędzią był George Gelaga King, stały przedstawiciel Sierra Leone przy ONZ. Zob. J. P. Pham, *A viable model for international criminal justice: the Special Court for Sierra Leone*, New York International Law Review 2006, s. 101.

o czym stanowi art. 1⁵⁰. Międzynarodowi oskarżyciele mogą być nominowani do obydwu departamentów, jednakże na okres nie dłuższy niż 5 lat. Ideą przyświecającą temu pomysłowi jest stworzenie w pełni krajowego systemu prokuratorskiego w okresie pięciu lat. Obecnie na urząd prokuratora nominowani zostali George Halbach, Peter Tinsley, Maria Jesus Moya Martinez, Julia A. Baly, Erik Nils Larson, Michael P. McVicker .

VI. Krytyka innych rozwiązań

Pisząc o rozwiązaniu bośniackim nie sposób nie odnieść się do innych proponowanych modeli umiędzynarodowionego sądownictwa. Wybiórczo były one prezentowane wyżej, jednak rozwiązanie przyjęte w Timorze Wschodnim stało się przykładem najbardziej nieudanego trybunału umiędzynarodowionego.

Początek konfliktu, który doprowadził do ustanowienia trybunału umiędzynarodowionego rozpoczął się w 1975 r., kiedy siły indonezyjskie najechały Timor Wschodni. Przez kolejne 24 lata Indonezja uznawała Timor za swoją 27 prowincję. W wyniku referendum niepodległościowego przeprowadzonego 9 września 1999 r. wybuchły walki pomiędzy siłami proindonezyjskimi a zwolennikami oddzielenia Timoru od Indonezji. W trakcie walk doszło do masowych naruszeń praw człowieka oraz masowej migracji ludności szacowanej na 200 tys. Celem osądzenia zbrodni popełnionych w tym okresie powołano jednostkę ds. najpoważniejszych zbrodni wraz ze specjalnym panelem, ulokowaną w Dili przy miejscowym sądzie, funkcjonującym pod egidą ONZ.

W skład tego, co rozumiemy pod pojęciem „specjalny panel” weszły dwa panele o charakterze pierwszej instancji, w których zasiadało po trzech sędziów (dwóch międzynarodowych). W panelu apelacyjnym też powinno zasiadać dwóch sędziów. Nie zawsze jednak tak było, bowiem w okresie od listopada 2001 r. do lipca 2003 r. panel apelacyjny musiał zawiesić swą działalność ze względu na brak obsady (*sic!*)⁵¹. W toku postępowań prowadzonych przed panelem apelacyjnym pojawił się również

⁵⁰ The Law on the Amendments to the Law on the Prosecutor's Office in The Bosnia and Herzegovina Official Gazette of Bosnia and Herzegovina No. 35/04.

⁵¹ S. de Bertodano, *East Timor: trials and tribulations*, [w:] Romano, Kleffner, Nollkaemper, *Internationalized Criminal Courts*, Oxford 2004, s. 87.

problem co do prawa mającego zastosowanie. Podniesiono bowiem w orzeczeniu wydanym przez sąd apelacyjny w sprawie Armado Dos Santos, iż zastosowanie norm indonezyjskich jako pomocniczego systemu prawa, jest nielegalne, jako że Timor był bezprawnie zajęty przez Indonezję, stąd podstawą sądenia winno być prawo portugalskie. Orzeczenie wzbudziło istotne zdziwienie oraz uzasadnione zarzuty⁵². W odniesieniu do tego trybunału nierzadkie są opinie, podważające w ogóle jego sens – zwłaszcza gdy stara się jednocześnie stworzyć wymiar sprawiedliwości z niczego, mając do dyspozycji niewykwalifikowany personel lokalny i niedobry personel międzynarodowy⁵³.

Generalna ocena procesu sądenia sprawców zbrodni popełnionych w okresie okoloferendalnym nie wypada najlepiej. Ta negatywna ocena w dużym stopniu obciąża ONZ, która w niewystarczającym stopniu wsparła próby wymierzenia sprawiedliwości na terenie postkonfliktowym⁵⁴. Trybunał zakończył swoją aktywność w maju 2006 r., pomimo niezakończenia swojej misji. W toku postępowań skazano 84 osoby, kolejnych 300 oskarżonych nie udało się doprowadzić przed oblicze sądu. Sytuacja ta stanowi dobitny przykład, iż nie każde rozwiązanie umiędzynarodowione kończy się sukcesem, a także wskazuje na konieczność kontrolowania procesu sądowego przez organizacje międzynarodowe nie tylko na etapie tworzenia, ale również w ciągu jego trwania.

VII. Ocena i koszty

Dla oceny pracy izby umiędzynarodowionej w Bośni konieczne jest odniesienie się do kwestii kosztów działania trybunału. Warto podać koszty nie tylko izby bośniackiej, ale również pozostałych instrumentów. Pozwala to na ewaluację sądownictwa umiędzynarodowionego w sposób generalny zwłaszcza w odniesieniu do międzynarodowego sądownictwa reprezentowanego przez MTKJ, MTKR, MTK. Niestety często chęć zaangażowania się społeczności międzynarodowej w proces odbudowy państwa postkonflik-

⁵² *Ibidem*, s. 90. Decyzją tą podważał wszelkie czynności prawne, takie jak np. zakup mieszkania w czasie, gdy Timor Wschodni był zajęty przez siły indonezyjskie.

⁵³ Słowa takie wypowiedziała Caitlin Reiger z Judicial System Monitoring Programme. Zob. S. de Bertodano, *op.cit.*, s. 92.

⁵⁴ S. de Bertodano, *Current developments in internationalized courts*, Journal of International Criminal Justice 2003, s. 236.

towego, a sądenie zbrodni jest jego immanentną cechą, jest zazwyczaj odwrotnie proporcjonalna do kosztów z tym związanych. Analiza porównawcza kosztów funkcjonowania poszczególnych instytucji jest również istotna dla określenia możliwości przyszłego działania podobnych trybunałów. W oparciu o posiadane dane mogłem jedynie obliczyć przybliżony koszt rocznego funkcjonowania trybunału, izby lub też panelu.

MTKJ	Średni koszt funkcjonowania trybunału to około 88 mln dolarów rocznie, przy czym od 2002 r. koszty te przekraczają 100 mln dolarów rocznie, zaś w 2007 r. osiągnęły 138 mln dolarów ⁵⁵
MTKR	Średni koszt wynosi około 71 mln dolarów, przy czym budżet na najbliższe dwa lata 2006–2007 wynosi 246.890 mln dolarów ⁵⁶
MTK	W latach 2002–2003 – ok. 30 mln euro; 2004 – ok. 53 mln euro; 2005 – ok. 67 mln euro ⁵⁷ . Trudno oszacować średni roczny koszt działania MTK, bowiem cały czas wzrasta, pomimo braku toczących się procesów.
Sierra Leone	Średni koszt wynosi 25,9 mln dolarów ⁵⁸
Kambodża	Praca trybunału planowana jest na trzy lata z budżetem łącznym 56 mln dolarów. Średni koszt wynosić będzie ok. 18 mln dolarów rocznie. ⁵⁹
Bośnia	W 2003 r. przekazano 15,7 mln dolarów na utworzenie Izby ds. Zbrodni Wojennych ⁶⁰ . Tę kwotę można przyjąć za przybliżony koszt rocznego funkcjonowania Izby.
Kosowo	Średni koszt obu umiędzynarodowionych instytucji wynosi rocznie 14,8 mln euro. ⁶¹
Timor Wschodni	Średni koszt wynosi 6,2 mln dolarów. ⁶²

⁵⁵ www.un.org/icty/glance-c/index.htm.

⁵⁶ www.un.org/ictf/ po czym następuje przekierowanie na <http://69.94.11.53/default.htm>.

⁵⁷ www.iccnw.org/?mod=budgetbackground.

⁵⁸ Dane dotyczące trybunału dla Sierra Leone. Zob. Wojciech Burek, *op.cit.*, s. 102 i n.

⁵⁹ Zob. agencja Xinhua, dostępne na stronie http://english.people.com.cn/200607/04/eng20060704_279601.html.

⁶⁰ www.ohr.int/ohr-info/key-events/default.asp?content_id=35971

⁶¹ T. Ingadottir, *The financing of internationalized criminal courts and tribunals*, [w:] Romano, Kleffner, Nollkaemper, *op.cit.*, s. 283.

⁶² *Ibidem*, s. 283.

VIII. Wnioski

Nie ulega wątpliwości, że trybunał bośniacki jest ciekawą propozycją dla sądownictwa międzynarodowego. Ma wiele zalet, takich chociażby jak niskie koszty działania, zakorzenienie w lokalnym systemie prawnym, pozytywny wpływ na rekonyliację.

Mówiąc natomiast o zagrożeniach, przed jakimi stoi trybunał bośniacki, nie sposób nie odnieść się do zagrożeń o charakterze ogólnym, wspólnym dla rozwiązań umiędzynarodowionych. Niskie koszty działania są często efektem braku funduszy przeznaczonych na działanie takich trybunałów. Zdarza się, że sędziowie nie zawsze posiadają stosowne kwalifikacje do sądzenia w sprawach przekazanych im do rozstrzygnięcia. Wynika to z faktu, iż niełatwo znaleźć sędziów uznanych w swoich porządkach krajowych, solidnie wykształconych z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka. Cytując Cesare P.R. Romano „znalezienie posługującego się płynnie językiem angielskim i wykształconego w tradycji prawa kontynentalnego sędziego jest tak rzadkie jak znalezienie pandy”⁶³.

Umiędzynarodowione trybunały nie są i nie mogą być traktowane jak jeden uniwersalny model, działający w każdej sytuacji, pod każdą szerokością geograficzną. Każdy z prezentowanych trybunałów utworzony został w innej sytuacji polityczno-historycznej. Każdy wniósł coś nowego do „trybunologii”. Każdy kolejny trybunał musi zatem być dostosowany do zmiennych warunków, w których powstać mu przyjdzie. Każdy z nich, miejmy nadzieję, będzie bazował na doświadczeniach poprzedników, również celem unikania błędów. Optymalny moim zdaniem model bośniacki nie sprawdziłby się w Sierra Leone, gdyż tam wieloletni konflikt zniszczył wszystko, łącznie z infrastrukturą sądową, o wykształconych prawnikach nawet nie wspominając.

Jednocześnie formuła umiędzynarodowionego sądownictwa wydaje się ewoluować. Z pewnością mechanizm ten będzie mógł mieć zastosowanie w wielu państwach, np. w Kongo. Zaangażowanie międzynarodowe daje nadzieję, że znalezione zostaną środki, które umożliwią powrót do normalności oraz rekonyliację. Podobna sytuacja ma miejsce w Sudanie w Darfurze. Kolejnym państwem, gdzie umiędzynarodowiony try-

⁶³ C.P.R. Romano, *Judges and prosecutors of Internationalized Criminal Courts* [w:] Romano, Kleffner, Nollkaemper, *op.cit.*, s. 254.

bunał mógłby być ustanowiony jest Kolumbia. Działania obecnego prezydenta Álvaro Uribe Véleza doprowadziły do tego, że udało mu się siłowo uzyskać pewną przewagę nad partyzantami. Podejmowane są również próby stworzenia instytucji skierowanych z jednej strony na osądzenie popełnionych w toku wieloletniego konfliktu zbrodni, z drugiej zaś strony na „zachowanie twarzy” współpracujących ze stroną rządową partyzantów. Mowa tu zarówno o Trybunale Prawdy, Sprawiedliwości i Odszkodowań, jak i ustawie o Sprawiedliwości i Pokoju przyjętej 25 lipca 2006 r.⁶⁴ Udział czynnika międzynarodowego umożliwi jednak nie tylko większą przejrzystość całego procesu, ale da gwarancję postępowania zgodnego z pożądanym standardem prawnym.

Kolejnym miejscem, gdzie możliwe byłoby zastosowanie systemu sądownictwa umiędzynarodowionego jest Liberia. Sytuacja w Liberii przypomina tę z Sierra Leone. Również tutaj toczył się wieloletni konflikt, brak tu również odpowiedniej infrastruktury sądowej do stworzenia efektywnie działającego panelu lub izby. Wydaje się, że logicznym rozwiązaniem jest powołanie trybunału hybrydowego, podobnego do tego w Sierra Leone. Oczywiście konieczne jest uzyskanie stosownych środków na funkcjonowanie takiego trybunału. Trybunał hybrydowy, niewątpliwie tańszy od trybunału *ad hoc*, ciągle stanowi wydatek na tyle duży, że mało jest państw chętnych do jego finansowania⁶⁵, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że państwa, które wspierały takie podmioty jak np. Stany Zjednoczone czy Wielka Brytania mają obecnie inne, poważne wydatki.

Nie sposób również odnieść się do kwestii relacji trybunałów mieszanych do Międzynarodowego Trybunału Karnego. Na pierwszy rzut oka widać, że Międzynarodowy Trybunał Karny nie stanowi realnej alternatywy dla trybunałów mieszanych. Jego struktura, sposób wszczynania postępowania daje raczej możliwość sądenia tzw. grubych ryb. Nie można w tym instrumencie szukać możliwości sądenia kompleksowego, obejmującego większą niż jednostkowa, liczby osób. Zresztą powierzanie MTK zadania przeprowadzenia całościowego procesu sądenia czyni taki zamiar podatnym na krytykę, analogiczną z jaką spotkał się MTKJ

⁶⁴ M.W. Kosiel, *Sytuacja Kolumbii w świetle międzynarodowego prawa humanitarne-go*, str. 63–64, praca magisterska na kierunku Prawo w zakresie prawa międzynarodowego publicznego, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Zdzisława W. Galickiego, Instytut Prawa Międzynarodowego Uniwersytetu Warszawskiego.

⁶⁵ C. Jalloh, A. Marong, *op.cit.*, s. 75.

czy MTKR. Chodzi tu przede wszystkim o odległość miejsca sądenia od miejsca popełnienia zbrodni, wysokie koszty itp. Funkcją MTK wydaje się być raczej zwracanie opinii publicznej na mające miejsce zbrodnie w sposób globalny, podczas gdy faktyczna sprawiedliwość musi być przeprowadzona na miejscu. Bez wątpienia orzecznictwo MTK będzie mogło być, ze względu na prestiżowy skład sędziowski, punktem oparcia dla doktryny czy nauki prawa międzynarodowego karnego i humanitarnego. Taką funkcję niewątpliwie można przypisać zarówno MTKJ jak i MTKR.

Na sam koniec należy wspomnieć, że źle wymierzona sprawiedliwość może być czynnikiem destrukcyjnym, powiększającym destabilizację. Gdy brak sił i środków, czasem lepiej zrezygnować z przeprowadzenia pomysłu trybunału umiędzynarodowionego niż tworzyć byt nieudolny, podkopujący zaufanie do czynników zewnętrznych, takich jak ONZ. Szczególnie w sytuacji, gdy pomoc zewnętrzna może być jedyną nadzieją. Jednocześnie wydaje się, że rozwiązanie zastosowane w Bośni jest, jak dotychczas, najbardziej wydajnym i skutecznym rozwiązaniem umiędzynarodowionego trybunału w historii.